
Wartości przekazywane i praktykowane przez osoby starsze w rodzinie

Zdzisław Struzik

Wprowadzenie

Życie ludzkie jest procesem biologicznym, psychologicznym i duchowym. W wymiarze materialnym oraz duchowym rozgrywa się *dramat* człowieka, od poczęcia do naturalnej śmierci.

Doświadczenie życia duchowego wskazuje na odmienny sposób dochodzenia do dojrzałości „wieku” duszy. Dusza nie starzeje się, a raczej dojrzewa, nieustannie poszerza zakres swojej wiedzy, wartości, doświadczenia.

Można mówić o różnicy zachodzącej pomiędzy ciałem i duchem, z założeniem, że duch ożywiający ciało nieustannie akceptuje dany stan ciała, w każdym etapie jego istnienia.

Wzajemna akceptacja ciała i duszy świadczy o jedności i godności osoby, która realizuje się, trwa, żyje, spełnia się poprzez własne czyny (czyny osoby)¹.

Celem powyższych rozważań jest ukazanie wartości, jakie może przekazywać osoba starsza w rodzinie. Wobec współczesnych zagrożeń, powstających na tle filozofii postmodernistycznej², należy upowszechnić tezę o godności człowieka w całym wymiarze czasowym jego życia. Kierunki myślenia i działania, nawet w formie dyskusji parlamentarnych, są niebezpieczną drogą, prowadzącą do *cywilizacji śmierci*³, co oznacza uprzedmiotowienie człowieka i postawienie go na poziomie rzeczy, którą po zużyciu można wyrzucić, zniszczyć i zapomnieć o niej. Ekonomiczne spojrzenie na człowieka – co on może dać społeczności i na ile jest jej przydatny w starszym wieku – wiąże się z niebezpieczeństwem eutanazji. Odbieranie ludziom życia ma rzekomo rozwiązywać problemy populacyjne, gospodarcze, emerytalne, kwestie związane z nieuleczalnymi chorobami, cierpieniem.

Konieczne jest uświadamianie całego społeczeństwa o wartościach osób starszych. Seniorzy w rodzinie są bardzo ważni. Każdy członek rodziny ma do zrealizowania nieustan-

¹ Jan Paweł II (Karol Wojtyła), *Persona e atto*, Rusconi Libri, Roma 1999, s. 188-189.

² Filozofa postmodernizmu poddaje w wątpliwość wszelkie systemy wartości oraz kanony kulturowe. Zachęca do odrzucenia struktur i wzorców społecznych. Prawda jest raczej wytwarzana niż odkrywana. Dominuje upadek autorytetów oraz relatywizm wartości. Zob. K. Wilkoszewska, *Wariacje na postmodernizm*, Warszawa 2008.

³ Jan Paweł II wprowadził termin *cywilizacja śmierci*, skonfrontował go z określeniem Pawła VI – *cywilizacja miłości*. Pojęcie *cywilizacja śmierci* odzwierciedla stosunek ludzi do życia – bardziej lub mniej świadome odrzucenie Boga, odejście od wartości rodziny, brak szacunku do życia w wymiarach moralnych, społecznych, ekonomicznych, aprobata dla relatywizmu moralnego, propagowanie utylitaryzmu i hedonizmu. Nauczanie Jana Pawła II wielokrotnie naznaczone było troską o zapobieganie efektom *cywilizacji śmierci*. Zjawiska z tym związane Jan Paweł II wymienił przede wszystkim w encyklikach *Veritatis splendor* i *Evangelium vitae*. „Kto poddaje się oddziaływaniu tej atmosfery łatwo może znaleźć się w zamkniętym kole, które wciąga go niczym straszliwy wir: tracąc wrażliwość na Boga, traci się także wrażliwość na człowieka; z drugiej strony (...) prowadzi stopniowo do swoistego osłabienia zdolności odczuwania ożywczej i zbawczej obecności Boga”. Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, 21.

ny dialog z osobami starszymi, dialog życia, dialog duchowy, z uwzględnieniem radości bycia razem i wzajemnego służenia sobie.

Płaszczyzny współpracy z osobami starszymi

Człowiek, jako istota społeczna⁴, nieustannie realizuje się i działa w różnych grupach społecznych. Realizuje się stosownie do swojego wieku, wykształcenia, zdolności i możliwości fizycznych. Ułomności fizyczne starszego wieku nie powinny wpływać na jakość służby, którą można określić jako nieustanny dar⁵ z siebie dla innych.

Wzajemna akceptacja i współpraca w ramach pokoleń

Pierwszym krokiem do wzajemnej akceptacji i współpracy jest poznawanie siebie nawzajem. W rodzinie mamy do czynienia z wieloma relacjami osobowymi, wynikającymi z zależności pokrewieństwa i powinowactwa.

W takiej społeczności każdy człowiek zna swoje pochodzenie, historię rodziny, dostrzega i rozumie, w jaki sposób znalazł się na świecie, potrafi zaakceptować siebie i innych, przechodzi proces uspołeczniania, staje się osobą, członkiem rodziny, narodu, państwa, kontynentu czy nawet świata. W przyszłości może lepiej zrozumieć swoje położenie we wszechświecie, ponieważ wywodzi się z konkretnej rodziny.

Pokolenia ludzkie z natury swojej są przeznaczone do współpracy. Naturalnym obowiązkiem człowieka jest przekazywanie formacji z jednego pokolenia – starszego, na drugie – młodsze. Obowiązek ten wynika z natury ludzkiej i zostaje rozpoznany przez społeczeństwo oraz jest wypełniany sukcesywnie, stosownie do etapu rozwoju człowieka. Na przestrzeni tysięcy lat kształtowania się różnych kultur i przekazywania ich następującym pokoleniom, można zaobserwować tendencje do odkrywania naturalnych wartości, potrzebnych do ciągłości życia, poczucia bezpieczeństwa i możliwości rozwoju. Odkrywane w ten sposób wartości: wolność, sprawiedliwość, pokój, solidarność, bezpieczeństwo – powoli, ale systematycznie wpływają na umacnianie się określonych społeczności. Człowiek, na przestrzeni lat, starał się budować zorganizowane struktury rodzinne, plemienne i narodowe. Niektórym społecznościom udało się stworzenie narodu, charakteryzującego się jednym językiem, jedną historią, religią i świadomością wspólnoty. Spojrzenie na historię świata i ludzkości pozwala zyskać przeświadczenie, że u podstaw antropologicznych człowieka leży umiejętność odkrywania wartości oraz zdolność kierowania się nimi⁶.

⁴ Istota społeczna – określenie człowieka jako społecznego indywiduum, ukształtowanego przez społeczeństwo w procesie socjalizacji. W społeczeństwie realizuje swoje podstawowe potrzeby, m.in. bezpieczeństwa, przynależności, szacunku, samorealizacji i rozwoju. Dzięki interakcjom społecznym (wzajemnym oddziaływaniu na siebie jednostek społecznych, najczęściej przy użyciu języka i innych kodów kulturowych) kształtuje się osobowość i tożsamość jednostki.

⁵ W nauczaniu Jana Pawła II pojęcie daru stosowane jest bardzo często do relacji miłości w małżeństwie i rodzinie. Miłość to nie tyle zaspokojenie własnych pragnień, ale pragnienie dobra umiłowanej osoby – właśnie bezinteresowny dar z siebie. Kategoria miłości wiąże się z niezasłużonym darem, jaki człowiek otrzymał od Stwórcy z zadaniem dzielenia się tym darem z innymi. Zob. Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, 13.

⁶ Ks. Z. Struzik, *Program wychowawczy oparty na wartościach według nauczania Jana Pawła II*, Warszawa 2007, s. 9.

Współpraca międzypokoleniowa następuje poprzez związki krwi, w prawie kanonicznym mówi się o stopniu pokrewieństwa⁷ w liniach prostych i liniach bocznych. Związki krwi są najsilniejszymi powiązaniem międzypokoleniowymi, każdy widzi w nich swoich poprzedników, a także spodziewa się następców. Najstarsze pokolenia ludzkości opierały swoją dominację na zasadach nepotyzmu, zdobywano władzę i kształtowano zależności polityczne głównie dla dobra spokrewnionej grupy społecznej⁸. Nawet państwa o charakterze demokratycznym, po wygranych wyborach przeprowadzonych z udziałem całego społeczeństwa, mają tendencje do utrzymywania elity władzy na zasadach pokrewieństwa i powinowactwa.

Wymiana pokoleniowa w życiu społecznym

Wymiana pokoleń dokonuje się w sposób naturalny i nieunikniony z uwagi na cechy dziedziczenia określonego gatunku, do którego przynależy człowiek. Przeciętna długość życia kształtuje się w granicach 70-80 lat, jest ustawicznie przedłużana wraz z postępem medycyny, a także wraz z postępem wiedzy na temat właściwego żywienia i udziału w działaniach sportowych, ściśle dostosowanych do wieku.

Chęć nieustannego przedłużania życia wiąże się z instynktem samozachowawczym, który chroni każdą jednostkę przed utratą życia i jest najważniejszą i podstawową wartością. W pewnym sensie instynkt przetrwania przechodzi na związki społeczne człowieka: dana grupa społeczna, klan rodzinny pragnie przedłużać życie, dąży do zapewnienia swojemu potomstwu najlepszych warunków egzystencji.

Wymiana pokoleniowa w szczególny sposób ujawnia się poprzez przekazywanie z pokolenia na pokolenie osiągnięć w dziedzinie nauki i postępu technicznego. Każde nowe pokolenie korzysta z dobrodziejstwa poprzedniego, przejmuje stan wiedzy i umiejętności. Poprzez procesy wychowawcze i edukacyjne społeczność rozwija się i uczestniczy w nieustannym postępie. Najpierw zdobycze naukowe ograniczają się do danej jednostki badawczej, następnie przechodzą wdrożenie i weryfikację i stają się udziałem całej społeczności ludzkiej na zasadzie porozumień międzynarodowych. Wiedza kupiona czy zdobyta w sposób nielegalny służy do wyrównywania różnic potencjału politycznego i gospodarczego. Często zdarza się, że państwa lepiej rozwinięte pomagają państwom zapóźnionym w szybszym dochodzeniu do danego poziomu życia⁹.

⁷ KPK, kan. 108, 109, 110.

⁸ Obecnie mamy do czynienia z wieloma państwami opartymi na spokrewnionych ze sobą grupach klanowych. Do takich państw należą: Korea Północna, Wenezuela, Kuba, Pakistan, Irak, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Japonia. W poprzednich dekadach do takich państw należała Libia, z przywódcą Kadafim na czele.

⁹ Współpraca międzynarodowa powinna dążyć do dobra wspólnego całej rodziny ludzkiej. Przede wszystkim sprawdza się ona do utrzymania pokoju międzynarodowego oraz do rozwoju cywilizacyjnego poszczególnych państw dla większej korzyści wspólnoty narodów. Według Jana Pawła II (*Orędzie na Światowy Dzień Pokoju*, 1 I 1981, 10) dla osiągnięcia tego celu należy stworzyć i wzmocnić klimat wzajemnego zaufania poprzez wychowanie do pokoju. Pokój, bowiem, należy poznać, potem uznać, a następnie dopiero go pragnąć i kochać (Paweł VI, *Orędzie na Dzień Pokoju*, 31.XII.1969). Wśród licznych organizacji międzynarodowych można wymienić: FAO (Organizacja do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa), MOP (Międzynarodowa Organizacja Pracy), UNESCO (Organizacja do Spraw Oświaty Kultury i Nauki), WHO (Światowa Organizacja Zdrowia), WTO (Światowa Organizacja Handlu), MFW (Międzynarodowy Fundusz Walutowy), UNIDO (Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Rozwoju Przemysłowego).

Wymiana pokoleniowa w zakresie owoców pracy ludzkiej

Obok związków krwi i pochodzenia niewątpliwym elementem łączącym starsze pokolenie z młodszym są owoce pracy ludzkiej. Stan materialny rodziny, zdobyty poprzez lata pracy, przechodzi drogą dziedziczenia na młodsze pokolenie. Dziedziczy się warsztaty pracy, mieszkania i domy, środki pieniężne zdeponowane w bankach lub zgromadzone w przedmiotach o dużej wartości. W wymiarze państwowym starsze pokolenie przekazuje sukcesywnie całe bogactwo zawarte w industrializacji¹⁰, w kulturze pracy i sposobach pomnażania dóbr materialnych i duchowych.

Praca ludzka, jej organizacja i efektywność, ustawicznie się zmieniają wraz z postępem wiedzy i technik wytwarzania. Rozwijają się także sposoby dystrybucji dóbr, które mają być dostarczane do indywidualnego i zbiorowego odbiorcy. Można mówić o wyścigu pracy, a także o rywalizacji na zasadach ekonomii. Związki pochodzeniowe danej społeczności także mają dominujący wpływ, skierowane są na działanie dostarczania swoim najbliższym produktów pracy ludzkiej, najlepszych i najbardziej technicznie przetworzonych.

Rozwój kulturalny, społeczny i materialny w procesie wymiany pokoleń

W procesie wymiany pokoleń młodsze pokolenie otrzymuje od starszego dotychczasowy stan kultury¹¹, opartej na związkach społecznych w ramach danego języka, historii, dziedzictwa narodowego (materialnego i duchowego), a także otrzymuje wskazówki na dalszy rozwój i postęp. Rozwój kultury dokonuje się w procesie wzajemnego poszanowania i akceptacji, wzajemnej pomocy między pokoleniami. Należy zwrócić szczególną uwagę na postęp w zakresie wychowania i kształcenia. Rodzice i dziadkowie przekazują dzieciom normy i zasady wspólnego życia, współpracy, wzajemnej akceptacji i wspólnego realizowania zadań koniecznych we wspólnotach (wspólnota rodzinna, pokoleniowa, mieszkaniowa, miejska i wiejska, wspólnota narodu i państwa). Jakiegokolwiek naruszenie tych wspólnot prowadzi do zaburzeń życia społecznego, grozi zerwaniem powiązań i zależności, może prowadzić do degeneracji społecznej.

Nauki społeczne zajmują się badaniem zmian kulturowych, odkrywają zasady wiążące społeczność, pomagają w zrozumieniu procesów nieustannie zachodzących pomiędzy skupiskami ludzkimi, wskazują na czynniki wpływające i pobudzające rozwój, a także na przyczyny degeneracji, rozpadu i zanikania narodów, państw i rodzin wielopokoleniowych.

¹⁰ Industrializacja – (łac. *industrialis*, „przemysłowy”), uprzemysłowienie, proces polegający na szybszym rozwoju przemysłu od innych działów gospodarki narodowej, takich jak rolnictwo i usługi. Przejawia się przez wzrost produkcji przemysłowej i udziału przemysłu w wytwarzaniu produktu krajowego brutto oraz odsetka pracowników zatrudnionych w przemyśle w ogólnej liczbie zatrudnionych. Przyspiesza proces urbanizacji.

¹¹ Edward Tylor (1832-1917) definiuje kulturę jako złożoną całość obejmującą wiedzę, wierzenia, sztukę, prawo, moralność, obyczaje i wszystkie inne zdolności i nawyki zdobyte przez człowieka, jako członka społeczeństwa. Definicja ta stała się niemal klasyczną i powszechnie stosowaną. Antonina Kłoskowska (1919-2001) definiuje kulturę jako względnie zintegrowaną całość, obejmującą zachowania ludzi przebiegające według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorów, wykształconych i przyswojonych w toku interakcji oraz zawierających wytwory takich zachowań. Zob. A. Kłoskowska, *Kultura masowa*, Warszawa 2011.

Nauczanie Jana Pawła II

Jan Paweł II w swoim nauczaniu, tak słowem, jak i przykładem, ukazał niepowtarzalność i wyjątkowość każdej istoty ludzkiej, wielokrotnie zwracał się do osób w podeszłym wieku. W jednej z adhortacji stwierdzał: „Osoby starsze nie mogą być wykluczone ze społeczności rodziny. Wchodzą w krąg komunii osób, która obok obecności małżonków i dzieci formuje się także poprzez doświadczenie cierpienia, niemocy, ograniczenia, pokonywania trudności fizycznych czy umysłowych, jakie mogą dotyczyć osoby starsze”¹².

Komunia osób

Komunia osób opiera się na zasadach pochodzenia, współpracy, współistnienia w danym czasie życia, a także na wspólnie uznawanych normach i zasadach, czyli na życiu zgodnym z danym kodeksem moralnym, w szczególności zgodnym z wyznawaną wiarą. Reakcja na wykluczanie osoby starszej z rodziny, społeczności narodowej czy państwowej, musi prowadzić do zrozumienia zasad życia, jego wartości i praw przysługujących każdemu człowiekowi, który na ten świat przychodzi. Obrona osoby starszej dokonuje się na wielu płaszczyznach: społecznych, religijnych, gospodarczych, a szczególnie w uznawaniu i praktykowaniu zasad humanitaryzmu, polegającego na solidarności pokoleniowej i poczuciu wzajemnej wdzięczności.

Formowanie się człowieka poprzez jego czyny realizuje się na tle rodziny, rodzina widzi go, obserwuje, wczuwa się w jego stany emocjonalne, przeżywa jego „cierpienia”, „trudności fizyczne”, uczestniczy w procesie starzenia się, a także odchodzenia z tego świata. Poprzez działania osoby (czyny osoby wewnętrzne i zewnętrzne) następuje ustawiczny dialog i wzajemne ubogacanie się. Ludzie żyją z sobą, a nie obok siebie, żyją i działają dla siebie w relacji osób, nikt nie jest sprowadzany do poziomu przedmiotu. Nie należy uprzedmiotowiać człowieka w zależności od jego przydatności lub uciążliwości ekonomicznej.

Trudności psychiczne i fizyczne starszego człowieka

Trudności fizyczne i psychiczne człowieka starszego są wpisane w biologiczną naturę. Zapis genetyczny steruje procesami starzenia się organizmu już od 16-18 roku życia. Jednak ten proces jest na tyle długi, że pozwala człowiekowi realizować się osobowo. Realizacja osoby nie dokonuje się tylko poprzez procesy starzenia się, różnice osobowościowe ludzi wskazują na indywidualny proces. Można być dojrzałym osobowo, mając kilka lat, można jednak okazywać wielką niedojrzałość osobową w zaawansowanym wieku (np. uzależnienia od narkotyków i alkoholu).

Różne sposoby adaptacji osoby starszej

„Posłannictwo świadka przeszłości i inspiratora mądrości dla młodych i dla przyszłości”¹³ jest programem działania przynależącym do wieku dojrzałego. Człowiek dojrzały pamięta wy-

¹² Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 21.

¹³ Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 27.

darzenia z przeszłości tak indywidualne, jak i społeczne, o różnym zakresie oddziaływania. Często był świadkiem wielkich i tragicznych wydarzeń z przeszłości (wojny, rewolucji, plagi nieurodzaju, kryzysu gospodarczego i finansowego). Tego typu doświadczenia potwierdzają dużą zależność od stosunków społecznych, politycznych i gospodarczych.

Doświadczony człowiek może ostrzegać młode pokolenia, może wskazywać na przyczyny kryzysów, a także ukazywać sposoby ich unikania. Dzięki doświadczeniu cierpienia, związanego z życiem społecznym, potrafi wskazać skutki błędnych decyzji i zatrzymać ich kontynuację. W wielu cywilizacjach pierwotnych istniał zwyczaj odwoływania się do *rady starszych*, grona osób doświadczonych, którym udało się przeżyć dzięki tzw. mądrości życia.

Towarzystwo osób starszych wpływa na poczucie bezpieczeństwa młodego pokolenia, ukazuje perspektywę długiego życia, a także wskazuje na osiągnięcia życiowe, niekiedy bardzo wielkie i inspirujące do naśladowania.

Duże znaczenie dla młodego pokolenia mają odziedziczone wartości duchowe. Kiedyś były one zapisywane w formie przysłów, opowiadań, legend. Poszukiwanie prawdy w tych przekazach jest zadaniem dla każdego pokolenia, prawda o tzw. zasadach życia i ich prawach może być stosowana obecnie i w przyszłości.

Należy także dowartościować wypracowane i przekazywane przez starsze pokolenia metody wychowawcze i edukacyjne. Szczególnie w wymiarze wychowawczym realizuje się dar jednego pokolenia dla drugiego¹⁴. Każda cywilizacja wymaga procesu wychowawczego¹⁵, ponieważ człowiek rodzi się jako dziecko i z tej racji przysługuje mu prawo do wychowania i kształcenia się na poziomie przynajmniej równym, co do treści i co do formy, z pokoleniem starszym.

Starsi stanowią duchowe bogactwo rodziny

Starsi stanowią duchowe bogactwo rodziny, ponieważ wprowadzają do nowego pokolenia wartości moralne w formie dojrzałej i wypraktykowanej. Osoby starsze już swoją obecnością wskazują na to, co w życiu jest prawdziwe, sprawiedliwe, piękne, wartościowe. Swoimi przeżyciami duchowymi wskazują na miłość¹⁶, jako zasadę życia i współpracy z innymi osobami. Przykład miłości małżeńskiej i rodzinnej jest nieustającym dobrem, jest praktyczną szkołą życia, jest dowodem na wierną, nierozzerwalną i dozoną miłość ludzką. Każdy z tych przymiotów: wierność, nierozzerwalność i trwałość – zaliczany jest do wartości podstawowych, dotyczących każdego pokolenia i powtarzających się w szczęśliwych związkach międzyludzkich.

Starsze małżeństwa wskazują współczesnemu światu na charakter miłości małżeńskiej i rodzinnej, realizowanej pomiędzy mężczyzną i kobietą¹⁷. Te naturalne związki prowadzą

¹⁴ „Osoby starsze powinny mieć zapewniony kontakt z wnukami. Obydwu stronom relacja taka daje poczucie bezpieczeństwa, uczy troski i odpowiedzialności za drugą osobę w różnych aspektach i wariantach sytuacyjnych”. Zob. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 27.

¹⁵ „Kultura postindustrialna (...) zaprzecza tym samym ciągłości i przydatności doświadczenia człowieka na każdym z etapów jego życia”. Zob. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 27.

¹⁶ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 1994, 2093-2094.

¹⁷ KKK, 1601.

do wzajemnego daru z siebie, dają poczucie wzajemnego ubogacania się i uzupełniania, pozwalają na przekazywanie życia w sposób godny i naturalny.

Duchowe bogactwo rodziny zawiera się w poziomie i osiągnięciach intelektualnych starszego pokolenia. Dziadkowie i pradziadkowie są skarbnicą wiedzy, umiejętności, zaradności życiowej, są niezbędni w rozwoju pokoleniowym¹⁸. Przerwanie tego etapu, utrata dużej liczby członków danego pokolenia, stwarza wielkie trudności w rozwoju cywilizacyjnym. Na skutek wojen i powstań polskie społeczeństwo wielokrotnie traciło możliwość pokoleniowego przekazu wartości. Odbudowywanie tkanki społecznej, kulturowej i biologicznej wiązało się z wielkim wysiłkiem. Wiele narodów, a nawet cywilizacji, przestało istnieć właśnie z powodu braku naturalnej ciągłości pokoleń.

Zagrożenia kulturą postindustrialną

Każda epoka w życiu społeczeństw, narodów, państw i kultur niesie nowe wyzwania i nowe sposoby egzystencji. Do każdej z rodzimych kultur przypisana jest także forma i treść traktowania w społeczeństwie ludzi w podszłym wieku. Są oni traktowani w sposób uzależniony od uznania powszechnych wartości przysługujących osobie – człowiekowi starszemu. Kultura postindustrialna przyniosła zmiany we wzajemnych relacjach pokoleniowych. Obecnie człowiek starszy nie może włączać się, tak jak dawniej, w produkcję dóbr na korzyść własnej rodziny wielopokoleniowej. Zdobywcze współczesnej ekonomii zaproponowały społeczeństwu wielorakie formy ubezpieczenia i zabezpieczenia materialnego w formie rent i emerytur. Nie zawsze wysokość tych świadczeń jest wystarczająca i nie zawsze organizacja państwowa jest w stanie uzupełniać świadczenia emerytalne na właściwym poziomie. Powstaje problem – powiększany przez zmniejszającą się populację społeczności europejskich – utrzymania starszego pokolenia kosztem stanu posiadania młodego pokolenia. Wypracowane środki ekonomiczne powinny być sprawiedliwie dzielone, muszą również uwzględniać tzw. powszechne dobro społeczne na zasadach sprawiedliwości.

Brak środków do podzielenia dla wszystkich, wynikający z kryzysów ekonomicznych, prowadzi niektóre ośrodki władzy i ośrodki parlamentarne do sięgania do propagandy eutanazji¹⁹. Taka perspektywa zagraża całkowicie godności człowieka i poddaje w wątpliwość respektowanie podstawowego prawa do życia. Raz podważone prawo do życia, w jakimkolwiek zakresie i sytuacji, zaczyna funkcjonować przeciw człowiekowi, zaburza cały system prawny, jest działaniem przeciw postępowi i osiągnięciom cywilizacyjnym. Podważanie prawa do życia, od poczęcia do naturalnej śmierci, sprowadza społeczność ludzką na drogi krańcowego utylitaryzmu²⁰.

¹⁸ „Starsi stanowią duchowe bogactwo rodziny. Ich obecność i pamięć o losach rodziny potwierdza ciągłość i wzmacnia tożsamość domu zarówno w aspekcie wspólnotowym (ród, rodzina), jak i indywidualnym (jeżeli znam swoją przeszłość, wiem, kim jestem)”. Zob. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 27.

¹⁹ „Eutanazja bezpośrednio, niezależnie od motywów i środków, polega na położeniu kresu życia osób upośledzonych, chorych lub umierających. Jest ona moralnie niedopuszczalna”; KKK, 2277-2279.

²⁰ Utylitaryzm – (łac. *utilitas* = korzyść, pożytek, wygoda) nazwa wprowadzona przez J.St. Millę na określenie jego koncepcji (*Utilitarianism*, 1863); obecnie służy do oznaczenia wielu historycznych i współczesnych doktryn etycznych,

Z nauczania księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego

Ksiądz Prymas Stefan Wyszyński w szczególny sposób przekazywał w działalności duszpasterskiej i działalności naukowej podstawowe prawa życia społecznego, opartego na godności osoby ludzkiej. W szczególny sposób zajmował się rodziną²¹, jako grupą najmniejszą, ale podstawową w budowaniu społeczności narodowej i państwowej. W czasach działalności ks. Prymasa powstawał już problem statusu ludzi starszych w społeczeństwie państwowym i rodzinnym. „Upowszechnia się nieszlachetny zwyczaj patrzenia na tych ludzi zbyt ekonomicznie i użytkowo, jako na ludzi zbędnych, przeszkadzających może do wygodniejszego ułożenia sobie życia domowego. Zanika poczucie sprawiedliwości wobec ludzi starszych, co wyraża się w odpychaniu od ogniska domowego starych rodziców i zrzucaniu obowiązku opieki nad nimi na barki opieki społecznej”²².

Pomimo panującego ówczesnie ustroju socjalistycznego, skierowanego na komunizm, w praktyce społeczność ludzi starszych była widziana tylko z perspektywy ekonomicznego obciążenia. Pozbawiono ludzi prawa do własności prywatnej w imię wspólnej socjalistycznej własności, zakładano stałą opiekę socjalistycznego państwa (opiekę zdrowotną, wypoczynkową, zabezpieczenia rentowe i emerytalne), której praktycznie nie dawało się wypełniać w godziwym zakresie.

W programach edukacyjnych dla młodego pokolenia starano się ukazywać daleką perspektywę wspólnego dobrobytu i powszechnego dostatku. Ruchy młodzieżowe kierowano do walki politycznej, nawet przeciwko rodzicom, którzy reprezentowali odmienne doświadczenie i poglądy polityczne.

Trudne warunki mieszkaniowe (budowanie bardzo małych mieszkań w wielorodzinnych blokach) stwarzały konieczność rezygnacji ze wspólnotowego życia wielopokoleniowego i zmuszały do umieszczania ludzi starych w przytułkach i domach opieki. Brak należytej postawy w stosunku do wartości duchowych rodziny sprawiał, że młode pokolenia odchodziły od kultury chrześcijańskiego traktowania ludzi chorych, ułomnych, starych. Kościół przejmował rolę opiekuna społecznego przez rozbudowywanie swojej działalności w organizacji pozarządowej Caritas²³.

Ważna jest także sfera uczuć łącząca pokolenia. W procesie wymiany pokoleń następuje wzajemność uczucia miłości, szacunku, solidarności, a nawet sprawiedliwego odwzajemnia-

kóre łączy wspólnie uznawane twierdzenie, że o wartości moralnej czynu świadczą jego skutki; jeżeli sprzyjają one osiągnięciu celu uznanego za dobry, to działanie było użyteczne, czyli moralnie słuszne, w przeciwnym wypadku działanie jest szkodliwe, czyli złe moralnie. Zob. *Mały słownik etyczny*, red. S. Jedynak, Bydgoszcz 1999.

²¹ Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, red. Z. Struzik, ks., Warszawa 2012. Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981. Indeks*, red. Z. Struzik, ks., Warszawa 2012.

²² S. Wyszyński, *Słowo Prymasa Polski na XXIV Tydzień Miłosierdzia w dniach 6-13 X 1968 r.*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” R. 50 (1968), nr 9, s. 178-179.

²³ Caritas – katolicka organizacja charytatywna działająca zarówno w Polsce, jak i na świecie. Nadzór nad polskim oddziałem pełni Konferencja Episkopatu Polski. Caritas Catholica powstała w 1926 roku. Udziela pomocy doraźnej i długofalowej, materialnej i finansowej osobom bezrobotnym, bezdomnym, chorym, starszym, dzieciom z ubogich rodzin, a także imigrantom i uchodźcom. Caritas udziela również pomocy humanitarnej ofiarom wojen, kataklizmów i nieszczęść naturalnych poza granicami Polski.

nia dobra, które kiedyś było okazywane względem dzieci, a teraz dzieci odwzajemniają się taką samą postawą.

Nawet złe przykłady traktowania ludzi starszych mogą wpłynąć na uświadomienie i większą wrażliwość emocjonalną. Dzieci, widząc krzywdę wyrządzaną dziadkom lub starszym krewnym, w przyszłości nigdy nie będą naśladowcami tego złego postępowania.

Wychowanie w rodzinie, w szkole i w parafii

Niezmiernie ważne jest wychowanie w rodzinie. To właśnie w rodzinie kształtuje się młode pokolenie, tam również są przykłady odnoszenia się do starszych, tak pozytywne, jak i negatywne: „Dlatego też trzeba już w rodzinie – i rachunek sumienia powinien przede wszystkim to podkreślić – bronić młodzież przed złym przykładem; przed niezgodą domową i rozbięciem więzi rodzinnej; przed osamotnieniem i poczuciem opuszczenia – na co młodzież ciągle się skarży”²⁴. Wychowanie miłością i przykładem daje największą gwarancję, że w przyszłości młode pokolenie uszanuje swoich rodziców i dziadków.

Wychowanie młodego pokolenia nie może ograniczać się tylko do środowiska rodzinnego, trzeba stwarzać warunki, kształtować postawy i tzw. modne style życia we wszystkich środowiskach i możliwych miejscach, nawet tam, gdzie młodzież odpoczywa²⁵.

Dużym zagrożeniem dla wspólnot rodzinnych jest silna laicyzacja. Środowiska rodzinne wielokrotnie były bezsilne wobec podważania zasad wiary w środowiskach szkolnych, pozaszkolnych grupach młodzieżowych, w organizacjach społecznych i sportowych. Ksiądz Prymas wskazywał na te bezprawne działania władz, ostrzegał przed skutkami ateizacji, która zabiera człowiekowi podstawy moralnego życia. „Trzeba uświadomić rodzicom, że państwo ateizujące młodzież przez system przymusowego nauczania – dopuszcza się nadużycia”²⁶.

Ksiądz Prymas Stefan Wyszyński wskazywał na ważną rolę parafii²⁷, która może i powinna pełnić rolę tzw. wielkiej rodziny przyciągającej osoby starsze, powinna proponować pomoc materialną, a szczególnie pomoc duchową, tak religijną, jak i ogólnoludzką, poprzez akceptację i budowanie wspólnot dla ludzi starszych. W środowiskach parafialnych można działać wychowawczo²⁸ w zorganizowanych grupach duszpasterskich dla dzieci i młodzieży. Społeczności te mogą owocować właściwie ukształtowanymi postawami wobec procesów życia, jego przemijania, a szczególnie wobec godności i ważności wieku starszego człowieka.

²⁴ S. Wyszyński, *Pomóżmy młodzieży!* Do księży misjonarzy i rekolekcjonistów, Warszawa, Miodowa, 28 I 1972, w: tenże, KiPA (Zbiór archiwalny: Kazania i Przemówienia Autoryzowane), t. 39, s. 90-92, Cz.

²⁵ S. Wyszyński, *Apel Prymasa Polski do młodzieży Bydgoszczy*, Bydgoszcz, 11 VI 1972, w: tenże, KiPA, t. 40, s. 198-200.

²⁶ Tamże, s. 91. S. Wyszyński, *Pomóżmy młodzieży!* Do księży misjonarzy i rekolekcjonistów, Warszawa, Miodowa, 28 stycznia 1972, w: tenże, KiPA, t. 39, s. 90-92, Cz.

²⁷ „Rodzina parafialna powinna ich znać i zorganizować opiekę nad samotnymi starcami. Miłość chrześcijańska może tu wiele dokonać”. S. Wyszyński, *Słowo Prymasa Polski na XXIV Tydzień Miłosierdzia w dniach 6-13 X 1968 r.*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” R. 50 (1968), nr 9, s. 178-179.

²⁸ S. Wyszyński, *Pomóżmy młodzieży!* Do księży misjonarzy i rekolekcjonistów, Warszawa, Miodowa, 28 I 1972, w: tenże, KiPA, t. 39, s. 90-92, Cz.

Znaczenie miłości chrześcijańskiej

Nie należy zapominać o podstawowych źródłach miłości chrześcijańskiej. Ma ona swoje początki w miłości Boga do każdego człowieka, budowana jest na zasadzie Miłości Boga do każdego i w każdym czasie ludzkiego życia. Bóg jest ojcem, a my jesteśmy jego dziećmi: „W obliczu Ojca Niebieskiego wszyscy stajemy, jako dzieci – i starzy rodzice, i młodzi małżonkowie, i ich potomstwo. Wszyscy związani węzłami nadprzyrodzonej miłości i krwi musimy pamiętać o przykazaniu Bożym: «Czcij ojca twego i matkę twoją, abyś długo żył na świecie» (Wj 20,12)”²⁹. To przykazanie reguluje od wieków stosunki międzyludzkie, rodzinne i międzypokoleniowe, daje poczucie stabilności, odpowiedzialności, solidarności, a także bezpieczeństwa pokoleniowego. Z punktu widzenia religijnego kształtuje sumienie ludzkie, utrwala zachowania, daje możliwość pozytywnego działania na rzecz starszych osób.

Miłość chrześcijańska opiera się na miłości bliźniego (przykazanie miłości Mt 22,39), ta miłość kształtuje człowieka, czyni go wrażliwym na potrzeby drugiego, zdolnym do poświęcenia, do służby na wzór i działanie Chrystusa: „tak jak Syn Człowieczy, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu” (Mt 20,28). Postawa służby w miłości jest podstawą ludzkiego człowieczeństwa³⁰, stanowi o godności człowieka, uspołecznia go, czyni z niego osobę otwartą na potrzeby innych, tak samo godnych ludzi.

Ludzie starsi, zdaniem ks. Prymasa, są bardziej wrażliwi na sprawy Boże³¹, w religijności swojej wykazują wiele doświadczenia. Mądrość religijna została przez nich wypracowana i wypraktykowana przez dziesiątki lat, taką mądrością mogą się dzielić z młodszym pokoleniem w sposób bardzo dyskretny i wrażliwy, dlatego, że dzieje się to w ramach wspólnoty rodzinnej.

Wspólne kształtowanie norm i zasad współżycia międzypokoleniowego

W przekazywaniu wartości z pokolenia na pokolenie, w dialogu, jaki odbywa się pomiędzy ludźmi w starszym wieku a pokoleniem młodszym, powinny funkcjonować normy³² i zasady postępowania. Świadomość norm i zadań pozwala na właściwe, stałe i owocne współdziałanie obu podmiotów: starszego z młodszym. Bez stosowania ogólnie przyjętych

²⁹ Tamże, s. 179. S. Wyszyński, *Słowo Prymasa Polski na XXIV Tydzień Miłosierdzia w dniach 6-13.X.1968 r.*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie R. 50 (1968), nr 9, s. 178-179.

³⁰ „(...) być w miłości (...) Jest to zrozumienie głębi naszego człowieczeństwa, z którego wyrasta cała postawa myślenia o innych, i postawa służby”. S. Wyszyński, *Inauguracja roku akademickiego na Akademii Teologii Katolickiej. Słowo końcowe Prymasa Polski*, Warszawa, Bielany, 6 X 1976, w: tenże, KiPA, t. 55, s. 185-186, W.

³¹ „Jest to przedziwna właściwość ludzi poważnych wiekiem, iż są wrażliwi na sprawy Boże i pełni doświadczonej mądrości. Może właśnie do nich należy przypominać nadchodzącym młodym pokoleniom odwieczne prawo Boże, które uczy najskuteczniej miłości w środowisku domowym”. S. Wyszyński, *Słowo Prymasa Polski na XXIV Tydzień Miłosierdzia w dniach 6-13 X 1968 r.*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie R. 50 (1968), nr 9, s.179.

³² „Teza, w której treści zawarte jest prawo rządzące jakimiś procesami; podstawa, na której coś się opiera, reguła (...). Normy postępowania, uznane przez kogoś za obowiązujące”. *Hasło Zasada*, w: *Słownik języka polskiego*, t. 3, red. M. Szymczak, Warszawa 1981, s. 995. Por.: „Norma moralna, norma etyczna, ogólna reguła postępowania, obowiązująca w społeczeństwie – we wzajemnych stosunkach panujących między ludźmi. Norma moralna może mieć charakter ogólnoludzki (...) może być normą obowiązującą tylko w danym społeczeństwie (...). Normy moralne, podobnie jak normy prawne, są przykładem norm aksjologicznych, uzasadnia się je za pomocą odpowiednich ocen”. *Hasło Norma moralna*, w: W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 264-265.

norm dochodzi najczęściej do zachowań patologicznych, powstają wtedy subkultury, które same ustalają tzw. kodeks zachowań. Takie subkultury mogą z zasady usunąć ze swego zakresu działania jakiegokolwiek kontakt i współpracę z osobami starszymi. Dochodzi wtedy do wzajemnego wykluczania i zwalczania się.

W zorganizowanych społeczeństwach źródłem norm jest najpierw wytworzony zwyczaj, a następnie autoryzacja normy ze strony władzy ustawodawczej (konstytucja, prawo cywilne, prawo karne), w wypadku religii – władza kościelna wypowiada się w formie *Kodeksu Prawa Kanonicznego*.

Do norm, wywodzących się z wartości, należy dostosować zasady³³ postępowania, czyli konkretne zachowania w danej sytuacji. Zasady mogą być praktykowane stale i wtedy przechodzą w zwyczajowe zachowania. Czyny ludzkie – formalne (wewnętrzne) i materialne (zewnętrzne) – funkcjonują w systemie hierarchii wartości. Można je klasyfikować i określać ich ważność, niezbędność, konieczność. Odwołując się do największej wartości, jaką jest życie, można normować zachowanie ludzkie broniące życia za wszelką cenę. W analogiczny sposób można normować hierarchię wartości przekazywanych młodszemu przez starsze pokolenia.

Normy i zasady obowiązujące młodszemu pokoleniu

W relacji międzypokoleniowej muszą być spełnione ze strony młodych pewne normy i zasady. Młodsze pokolenie powinno stosować się do norm:

- życie ludzkie jest wartościowe na każdym etapie, od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci; wszyscy ludzie mają nienaruszalną godność, znaczenie i prawo do godnego życia;
- życie ludzkie jest darem od starszego pokolenia;
- należy okazywać szacunek starszym, bo tym samym szanuje się samego siebie.

Zasadami wynikającymi z powyższych norm, są:

- młody człowiek korzysta z doświadczenia życiowego, jakie zdobyła starsza osoba; to doświadczenie ma ogromną wartość, może pomóc w wielu kluczowych sprawach na każdym polu ludzkiego działania;
- należy obserwować osoby starsze w swoim środowisku, w bliższej i dalszej rodzinie, uczyć się od nich sensu i znaczenia życia;
- należy zabiegać o poprawne stosunki ze starszymi: rodzicami, dziadkami, rodzeństwem, krewnymi, sąsiadami i tworzyć z nimi więzy życzliwości i wzajemnej pomocy³⁴.

Normy i zasady obowiązujące starsze pokolenie

Starsze pokolenie także powinno się dostosować do nowej sytuacji, jaka powstaje w wyniku wymiany pokoleń. Kierunek działań na rzecz nowego pokolenia powinien cechować się życzliwością. Przekazywane dobro powinno być bardziej darowane niż sprzedawane.

³³ „Ustalona, ogólnie przyjęta zasada; reguła, przepis, wzór; w etyce: zasada postępowania, dyrektywa wyznaczająca obowiązek określonego zachowania się w danej sytuacji, przez odwołanie się do odpowiednich ocen i wartości moralnych”. Hasło *Norma*, (w:) *Słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1979, s. 389-390.

³⁴ Ks. Z. Struzik, *Program wychowawczy...*, dz. cyt. s. 150-151.

Starsze pokolenie powinno stosować się do norm:

- każdy etap rozwoju ludzkiego ma swoje właściwości, problemy i trudności związane z psychosomatyczną naturą człowieka;
- rywalizacja pokoleniowa, agresywna, bez zasad i pozytywnych uczuć, prowadzi do wielu konfliktów i niszczy struktury społeczne;
- przez wymianę pokoleniową wartości moralnych jest zachowana ciągłość narodu.

Zasadami wynikającymi z powyższych norm, są:

- nie wykorzystuje się przewagi duchowej, materialnej, emocjonalnej, wiekowej nad dziećmi i młodzieżą;
- trzeba uczyć szacunku dla starszych poprzez przykład dobrego współżycia międzypokoleniowego we własnych rodzinach;
- przy decyzjach, podejmowanych w wieku zaawansowanym, należy brać pod uwagę dobro młodszego pokolenia.

Z powyższych norm i zasad można zbudować współpracę międzypokoleniową. Wartości starszego pokolenia, po ocenie ich przez młodsze pokolenie, mogą funkcjonować, budując więź i współpracę. Jest wtedy nadzieja, że całe społeczeństwo może wspólnie tworzyć dobra duchowe i materialne, wzajemnie sobie je przekazywać, nie tracić nic z doświadczeń życiowych, a także może zabezpieczyć pozytywną perspektywę przyszłości.

Podsumowanie

Godność człowieka, jako bytu rozumnego i zarazem społecznego, wskazuje na obowiązek przekazywania wartości z pokolenia na pokolenie. Wartości duchowe, moralne i materialne muszą być udostępniane młodemu pokoleniu na zasadzie solidarności, a jednocześnie powinny cechować się miłością do nowego, rozwijającego się życia społecznego. Bogactwo wartości może być gromadzone z pokolenia na pokolenie, przyspieszając znacznie rozwój w każdej epoce życia. Współczesne środki przekazu mogą pomóc w analizie wartości, funkcjonując w różnych środowiskach, mogą przyczynić się do wymiany dóbr materialnych i duchowych na skalę międzynarodową. Taka działalność międzynarodowa pomoże w utrzymaniu pokoju i zapewni nadzieję na przetrwanie kryzysów i zagrożeń tak naturalnych, jak i politycznych.

ks. dr Zdzisław Struzik, dyrektor Instytutu Papieża Jana Pawła II w Warszawie. Wykładowca Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Wydziału Studiów nad Rodziną UKSW w Lomiankach. Święcenia kapłańskie przyjął w 1971 roku. Ukończył studia doktoranckie na UKSW, studia podyplomowe o specjalizacji małżeństwo i rodzina na Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie, fakultet teologiczny na Uniwersytecie Katolickim w Limie oraz licencjat teologiczny na Uniwersytecie Katolickim Świętej Marii w Arequipa (Peru). W swoich publikacjach porusza problematykę małżeństwa, rodziny i wychowania. Jest propagatorem myśli i nauczania kard. Stefana Wyszyńskiego oraz Jana Pawła II, szczególnie w tematyce aksjologii i problematyki wychowania.